

Sygn. akt V ACa 359/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
-----------------	-----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2022 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. H. i J. H.

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w B.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt I Cgg 23/19

1. oddala apelację;

2. zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	
--	-----------------------------	--

Sygn. akt V ACa 359/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 czerwca 2019 r. powodowie J. H. oraz A. H. wniesli o zobowiązanie pozwanej (...) S.A. Oddział KWK (...) do zapłaty kwoty 80.000 zł solidarnie na rzecz powodów tytułem odszkodowania za szkody górnicze wyrządzone ruchem zakładu górniczego na nieruchomości powodów, w skład której wchodzi budynek mieszkalny wraz z tarasem położony w P. przy ul. (...), a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazali, iż szkoda powstała w wyniku ruchu zakładu pozwanej i spowodowała powstanie rozległych uszkodzeń budynku.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, iż nie wyklucza, iż niektóre ze szkód ujawnionych na nieruchomości mogą mieć charakter szkód górniczych,

niemniej wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność, które ze szkód są związane z ruchem zakładu górniczego, a które z nich mają inną przyczynę.

Wyrokiem z dnia 17 września 2020 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo i zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 8.408,20 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie są właścicielami nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w P. przy ul. (...), na której zrealizowali inwestycje w postaci budowy budynku mieszkalnego.

Z informacji geologiczno – górniczej przedstawionej przez KWK (...) wynika, że ze względu na wpływ prowadzonej eksploatacji górniczej, budynek należało zabezpieczyć na kategorię III terenu górniczego, a także, że istnieje możliwość występowania na tym terenie wstrząsów pochodzenia górniczego, wywołujących przyspieszenie drgań powierzchni o maksymalnej wartości mniejszej niż 130mm/s². Wytyczne zawarte w informacji geologiczno – górniczej zostały uwzględnione w dokumentacji projektowej budynku.

Rozpoczęcie budowy budynku nastąpiło 12 listopada 2014 roku (wytyczenie budynku przez geodetę), natomiast jego budowę zakończono 10 marca 2017 roku. Zaświadczenie o zakończeniu budowy zostało wydane przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w dniu 22 maja 2017 r. Z wpisów w dzienniku budowy wynika, że ściany parteru i poddasza murowane były w styczniu 2015 r. Tynki na tych ścianach wykonywano w czerwcu 2015 r.

Uszkodzenia, jakie ujawniły się w budynku to: wybrzuszenia jednego rzędu płytek ceramicznych posadzkowych przy drzwiach wejściowych na przedłużeniu ściany zewnętrznej w wiatrołapie, zarysowania poziomego tynku przy nadprożu drzwiowym w wiatrołapie, zarysowania tynków ścian w jadalni oraz na styku połączeń ścian z sufitem w łazience oraz kuchni i spiżarni, zawilgocenia ścian przy drzwiach wejściowych w klatce schodowej i zarysowania w miejscu połączenia z elementami żelbetonowymi oraz ścian w pomieszczeniu garażu oraz kotłowni – na parterze budynku; zarysowania tynków ścian na połączeniach z okładzinami stropów z płyt gipsowo-kartonowych oraz murlatami – na poddaszu budynku; zniszczonego podkładu pod posadzkę – brak wykończenia nawierzchni – na tarasie; nieszczelności świetlików z płyt poliwęglanowych zamontowanych w pokryciu dachowym – na zadaszeniu nad tarasem zewnętrznym, odspojenia fragmentu okładziny drewnianej w okolicy okapu; widocznych zaciekach na ścianie od strony tarasu poddasza. Powodowie zgłosili postanie szkód górniczych w 2018 roku, tj. rok po ukończeniu budowy, w wyniku czego 7 grudnia 2018 roku doszło do zawarcia ugody wstępnej pomiędzy powodami a pozwaną, na mocy której pozwana zobowiązała się do zapłaty odszkodowania, natomiast powodowie mieli samodzielnie dokonać naprawy powstałych szkód. Celem wyceny robót naprawczych pozwana zobowiązała się zlecić opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej określającej zakres szkód i koszt ich naprawy. Do dnia dzisiejszego pozwana nie wywiązała się z postanowień ugody.

Wpływy eksploatacji górniczej, jakie następowały na nieruchomości po wybudowaniu budynku mieszkalnego były charakterystyczne dla II kategorii terenu górniczego. Budynek posiada kategorię odporności większą o dwie kategorie od wartości wpływów, jakie zaistniały po jego wybudowaniu. Ponadto budynek posiada trzykrotnie większą zdolność do przenoszenia odkształceń poziomych niż faktyczne wpływy eksploatacji, jakiej był poddany. Również z punktu widzenia odporności na wstrząsy górnicze budynek należy do obiektów o wysokiej trwałości, a założone w informacji geologiczno – górniczej wstrząsy mogą być odczuwane przez osoby znajdujące się w budynku, ale nie powodują uszkodzenia budynku, nawet w minimalnym zakresie.

Stwierdzone w budynku uszkodzenia nie są wynikiem wpływów eksploatacji górniczej i nie pozostają w związku przyczynowym z tą eksploatacją. Spowodowane są prawdopodobnie pojawianiem się tzw. wilgoci technologicznej, która jest zjawiskiem ujawniającym się w pierwszym okresie po wybudowaniu budynku. Kolejnym takim zjawiskiem jest osiadanie budynku i stabilizacja całej konstrukcji, co wiąże się często z pojawianiem się rys na ścianach. Do zaistnienia uszkodzeń przyczynił się również niewłaściwie dobrany czas murowania ścian i ich tynkowania - ściany były murowane w okresie zimowym, a do ich tynkowania przystąpiono zbyt szybko. Nie pozwoliło to na

należyte odparowanie wilgoci ani ustanie naturalnych naprężeń materiałów użytych do murowania. Zarysowania na ścianach w rejonie murlat wynikają z połączenia różnych materiałów, które różnie pracują, w efekcie czego dochodzi do miejscowych naprężeń. Spękania na styku płyt kartonowo – gipsowych na poddaszu wynikają z wpływów nieustabilizowanej więźby dachowej i wpływów termicznych. Wybrzuszenie rzędu płytek ceramicznych na posadzce jest spowodowane wytworzeniem się naturalnej dylatacji wzdłuż murów nośnych. Zacieki w garażu i kotłowni to efekt niewłaściwie wykonanej izolacji, a nieszczelności świetlików w pokryciu dachowym oraz odspojenie okładziny w okolicy okapu są wynikiem wpływów termicznych.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o bezsporne oświadczenia stron oraz w oparciu o opinię pisemną biegłego z zakresu budownictwa i szkód górniczych J. Ł. i ustne wyjaśnienia biegłego do opinii. Opinię Sąd uznał za całkowicie wiarygodną. Zarzuty, jakie zgłosiła do opinii strona powodowa ograniczały się w zasadzie do stwierdzenia, że biegły nie poparł swoich wniosków literaturą fachową. Tak sformułowany zarzut, wobec wykształcenia biegłego, jego przygotowania zawodowego i wieloletniej praktyki pozwalającej na nabycie doświadczenia, nie dyskredytuje opinii w żaden sposób.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za niezasadne.

Zgodnie z art. 144 ust. 1 ustawy prawo geologiczne i górnicze, właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, który jest prowadzony zgodnie z ustawą. Może on jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody, na zasadach określonych ustawą. Zgodnie natomiast z art. 145, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do naprawiania szkód, o których mowa w art. 144 ust. 1 i 2, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Jak wynika z ustaleń faktycznych dokonanych w niniejszej sprawie, uszkodzenia w budynku powodów nie są następstwem działalności górniczej i nie pozostają w związku przyczynowym z ruchem zakładu górniczego i wpływami eksploatacji górniczej oddziaływującej na nieruchomości. W tej sytuacji nie ma podstaw do przypisywania pozwanej odpowiedzialności w szkodę, jaką powodowie ponieśli, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, która domagała się jego uchylecia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Powodowie zarzucili:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że szkoda występująca na nieruchomości powodów nie jest w związku przyczynowym z ruchem zakładu górniczego w sytuacji, gdy pomiędzy stronami doszło do zawarcia ugody wstępnej, na mocy której pozwana zobowiązała się do wypłacić odszkodowanie, ponadto na nieruchomości powodów wystąpiły szkody charakterystyczne dla II kategorii terenu górniczego, z czego wynika, że są to szkody górnicze, które uznała pozwana;
2. naruszenie art. 217 § 1 i 2, art. 227, art. 286 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szkód górniczych w sytuacji, gdy jego opinia była kwestionowana przez powodów oraz pozostawała w sprzeczności ze stanem faktycznym, a biegły błędnie wskazał, że tynkowanie odbyło się w styczniu, a w rzeczywistości było w czerwcu, co miało bezpośrednio wpływ na wydaną przez biegłego opinię.

W Odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie odniosła zamierzonego skutku.

Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne w istotnym zakresie znajdujące odzwierciedlenie w zebranych materiałach dowodowych, stąd Sąd Apelacyjny przyjął je za własne. Jedynie w odniesieniu do treści ugody zawartej między stronami w dniu 7 grudnia 2018 r. należy zwrócić uwagę, iż ustalenie, że pozwana zobowiązała się do zapłaty odszkodowania, nie została niczym potwierdzona. Ugoda taka nie została przedłożona do akt sądowych, a pozwana, choć przyznała sam fakt jej zawarcia, przyznała jedynie tyle, że w ugodzie wyraziła akceptację dla wykonania analizy techniczno – ekonomicznej celowości remontu. Takie stanowisko procesowe pozwanej nie pozwala na przyjęcie, iż pozwana spółka uznała żądanie pozwu co do zasady i jej argumentacja odnośnie związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniami budynku mieszkalnego powodów a eksploatacją górniczą musiała zostać w toku sporu zbadana.

W wyniku tego badania Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął brak tego związku, co jednoznacznie wykluczył biegły wydający opinię w sprawie. Niezadowolenie z wniosków opinii nie jest usprawiedliwioną przesłanką ponawiania tego dowodu. Strona powodowa poza wyrażeniem niezgody na taki wniosek biegłego nie podniosła żadnych argumentów zmierzających do podważenia logiki wywodzenia czy naruszenia podstawowych zasad naukowych. Jedyną uwagę dotyczyła braku wskazania literatury, do czego biegły ustnie się odniósł, że w tym wypadku takie odwołanie jest zbędne, a jego wykształcenie i doświadczenie zawodowe pozwala mu w zupełności na wydanie ostatecznej konkluzji na postawione zagadnienie. Biegły w sposób jednoznaczny zaprzeczył związkowi przyczynowo – skutkowemu pomiędzy działalnością górniczą pozwanej a stwierdzonymi w budynku usterekami. Wskazał też na przyczyny tych usterek, choć to nie stanowiło przedmiotu zlecenia. Ponieważ budynek powodów jest całkowicie nową budowlą, biegły posłużył się zapisami z dziennika budowy i na tej podstawie stwierdził, że tynkowanie odbyło się w okresie zimowym (styczniu 2015 r.). Kwestia ta była również omawiana w czasie ustnego wysłuchania biegłego. Strona powodowa nie kwestionowała wówczas tego faktu i dopiero w apelacji stwierdziła, że tynkowanie odbyło się w czerwcu, nie powołując jednak w tym względzie żadnego dowodu.

Przejawem specyfiki środka dowodowego w postaci opinii biegłego jest to, że mimo, iż dowód ten, tak jak każdy inny dowód, podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., to jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego.

Chybione jest również rozumowanie skarżących, że zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż skoro szkoda w budynku powstała na terenie, gdzie prowadzona jest eksploatacja górnicza, to przynajmniej część szkód musi wynikać z tej działalności. Związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą musi zostać w procesie udowodniony, a nie domniemywany z powołaniem na zasady doświadczenia życiowego.

Również powołanie się art. 5 k.c. było nieprawidłowe. Przepis ten przewiduje, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zatem powołanie się na nadużycie prawa podmiotowego jest zawsze środkiem obrony, a nie podstawą do wysuwania żądań pod adresem przeciwnika.

Nie podzielając zarzutów apelacji powodów, Sąd Apelacyjny stwierdził, iż Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych mu naruszeń i apelację powodów jako niezasadną oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążył nimi stronę powodową jako stronę przegrywającą. Powodowie zostali zobowiązani do zwrotu pozwanej poniesionych przez nią kosztów w wysokości 4.050 zł, na które złożyło się tylko wynagrodzenie pełnomocnika procesowego. Wysokość wynagrodzenia określono w myśl § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.